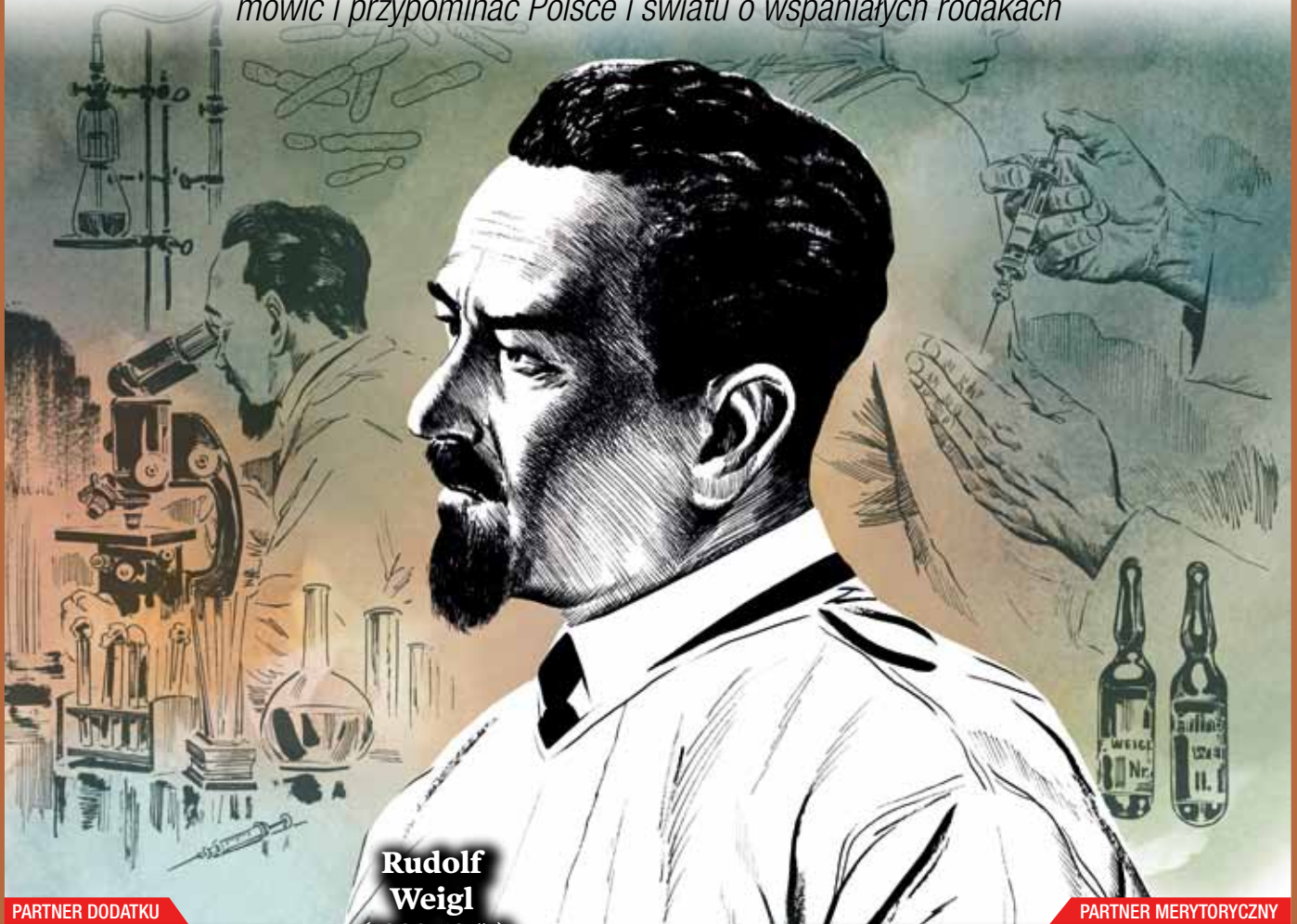


Giganci nauki PL^{odc. 8}

polscy wynalazcy, odkrywcy i pionierzy nauk ścisłych

Mamy w naszej historii wspaniałych odkrywców i wynalazców, zmieniających losy Polski i świata. Często wiemy o nich niewiele albo zgoła nic. Przez całe dziesięciolecia od wojny byli świadomie zapomniani i niedoceniani. Nadszedł czas, byśmy mogli z dumą o nich mówić i przypominać Polsce i światu o wspaniałych rodakach



**Rudolf
Weigl**
(1883–1957)

PARTNER DODATKU

PARTNER MERYTORYCZNY



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Medycy światowej rangi

W kolejnym, ósmym już odcinku cyklu „Giganci nauki PL” prezentujemy sylwetki kilku najwybitniejszych polskich lekarzy i specjalistów medycyny w historii

— PROF. BOLESŁAW ORŁOWSKI —

W czasie pandemii nie sposób nie wspomnieć o Rudolffie Weiglu – epidemiologu najwyższej światowej rangi, jakim dysponowała Druga Rzeczpospolita. Austriaku z urodzenia, a polskim patriotą z wyboru.

Spośród jego dawniejszych prekursorów obecnych w „Słowniku” postanowiliśmy pokazać XVI-wiecznego Józefa Strusia – lekarza znanego w całej ówczesnej Europie, który poległ, zwalczając epidemię w swym rodzinnym Poznaniu.

Uzupełnia to życiorys późniejszego, współczesnego nam wybitnego wirusologa Hilarego Koprowskiego, jednego z głównych twórców skutecznej szczepionki przeciw chorobie Heinego-Medina. Rzucony losami wojennymi do Ameryki nie zapomniał o ojczyźnie. Mimo niesprzyjającej sytuacji udało mu się załatwić 9 mln darmowych szczepionek dla polskich dzieci. Dzięki temu ówczesna epidemia polio w Polsce została praktycznie zlikwidowana. Trudno w to dziś uwierzyć, ale wielkie trudności mieli ludzie dobrej woli w PRL z przyjęciem tego daru od „paskudnych imperialistów”.

Dwie pierwsze z tych postaci ukazujemy w oparciu o biogramy pióra Ryszarda Gryglewskiego, trzecią o biogram autorstwa Andrzeja Śródki. Obaj autorzy to wybitni profesorowie historii naszej medycyny.

Rudolf Weigl (1883–1957)

Stworzenie pierwszej skutecznej szczepionki przeciw durowi osutkowemu było jego największym osiągnięciem. Już od 1922 r. zgłaszano go do Nagrody Nobla, w 1936 r. był do niej nominowany, ale przesadna skromność Weigla utrudniała lansowanie jego kandydatury

— PROF. BOLESŁAW ORŁOWSKI —



W okresie II wojny światowej zaszczepiono profilaktycznie szczepionką Weigla około 8 mln ludzi

Urodził się 2 września 1883 r. w Preszowie na Morawach, w austriackiej rodzinie Fryderyka, właściciela fabryki powozów, i Elżbiety z domu Kroesel. Od wczesnego dzieciństwa wychowywany w polskiej tradycji przez ojczyma, Józefa Trojnara, profesora gimnazjów w Jaśle i w Stryju, do których uczęszczał.

Po uzyskaniu matury w 1903 r. Weigl podjął studia przyrodnicze na Uniwersytecie Lwowskim, które ukończył w 1907 r., uzyskując stopień doktora i objął asystenturę u prof. Józefa Nusbauma-Hilarowicza w Zakładzie Zoologii i Anatomii Porównawczej. W latach 1912–1913 studiował na tejże uczelni medycynę, w 1913 r. uzyskał habilitację i został docentem zoologii, anatomii porównawczej i histologii. Już wówczas zwrócił na siebie uwagę doskonałym opanowaniem technik w badaniach histologicznych i cytologicznych. Miał wtedy okazję współpracować z Benedyktem Dybowskim. Prowadził badania nad budową komórki, w szczególności zaś zajmował się budową aparatu Golgiego, morfologią i funkcją mitochondrium oraz zagadnieniem transplantacji.

Po wybuchu I wojny światowej został powołany do wojska. Jako parazytolog, kierując laboratorium w austriackim obozie jenieckim, podjął badania nad groźną wówczas chorobą zakaźną – dudem plamistym (tyfusem) i roznoszącymi go wszami. Wpadł na oryginalny pomysł wykorzystania zakażonych wszy jako zwierząt laboratoryjnych (stając się współtwórcą riketsjologii), co ułatwiło te badania, które w 1918 r. kontynuował, kierując wojskowym laboratorium bakteriologicznym w Przemyślu, a następnie pod auspicjami Wojskowej Rady Sanitarnej (1919–1920). Sukcesy, jakie odniósł w badaniach nad riketsjami – czynnikiem etiologicznym tyfusu plamistego – spowodowały, że w 1920 r. powołano go na stanowisko profesora biologii ogólnej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wraz z grupą współpracowników stworzył laboratorium, gdzie rozpoczęto wytwarzanie niewielkich ilości szczepionki

przeciwyfusowej jego pomysłu. Był to faktycznie początek słynnego później Instytutu Weigla. Pierwszą akcją szczepień ochronnych przeprowadzono we wschodniej Małopolsce wśród Hucułów, gdzie tyfus plamisty stanowił poważne zagrożenie epidemiologiczne. Później szczepieniami objęto inne rejony kraju. Wszędzie ze znakomitymi efektami. W latach 30. szczepionkę Weigla zaczęto stosować w koloniach włoskich, belgijskich i francuskich w Afryce, a także w Australii i Chinach. Wówczas nazwisko Weigla stało się głośne, a do Lwowa

”

Gdy Weigl sam zapadł w trakcie badań na tyfus, wykorzystał to w typowy dla siebie sposób: karmił na sobie wszy i prowadził, mimo wysokiej gorączki, dokładne i żmudne obserwacje

zaczęli przyjeżdżać naukowcy z niemal całego świata, by poznawać tajniki metod badawczych oraz produkcji szczepionki.

Już w latach 20. pierwszy opisał etiologię patogenu duru osutkowego (tyfusu plamistego) *Rickettsia prowazeki*, co było wstępem do prac nad szczepionką. Stworzenie pierwszej skutecznej szczepionki przeciw durowi osutkowemu było największym osiągnięciem Weigla. Ostatecznie wyniki swoich badań nad nią podał w 1931 r. Początkowo materiał wyjściowy do szczepionek stanowiły wszy, które wcześniej zebrano z chorych na tyfus plamisty. Było to niebezpieczne i groziło zarażeniem. Sam Weigl zapadł w ten sposób na tyfus. Wykorzystał to w typowy dla siebie sposób, a mianowicie karmiąc na sobie wszy i prowadząc, mimo wysokiej gorączki, dokładne i żmudne obserwacje. Nasunęło mu to pomysł, by celowo zarażać wszy przez wprowadzenie – za pomocą cieniutkiej kapilary – materiału zakaźnego przez odbył do ich jelit. Był

to zabieg wymagający zegarmistrzowskiej precyzji, gdyż dorosła wesz ma do 2 mm długości, a nadto podczas zabiegu trzeba ją unieruchomić. Podawano mu insekty karmione krwią wolontariuszy. Początkowo zakażano pojedyncze osobniki, co było jednak mało efektywne. Dopiero asystent Weigla Zbigniew Stuchly skonstruował specjalny przyrząd do seryjnego zakażenia wszy. Składał się on z wielu sprzężonych z sobą i zagiętych w dół do metalowej podstawy drucików. Pod każdy taki przycisk wkładano jedną wesz. Z tak zakażonych insektów preparowano jelita, by pozyskać materiał na szczepionkę. „Ładowanie tych maszynek” przez wprawnych laborantów umożliwiło wytwarzanie jej na skalę masową.

Sukces Weigla był powszechnie doceniony. Już od 1922 r. zgłaszano go do Nagrody Nobla, w 1936 r. był do niej nominowany (zgłosiła go Szwedzka Akademia Nauk), ale przesadna skromność Weigla utrudniała lansowanie jego kandydatury. Przyznano mu wszakże wiele prestiżowych odznaczeń, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1930), belgijski Order Leopolda III klasy (1937), papieski Order Rycerski św. Grzegorza (1938); belgijska Królewska Akademia Nauk przyznała mu też godność członka honorowego. W 1939 r. Weigl pojechał do Abisynii, by pomóc w opanowaniu epidemii duru plamistego, wobec zagrożenia Polski wojną wrócił jednak do kraju. Odmówił natomiast ewakuowania się wraz z armią polską do Rumunii. Władze sowieckie doceniały znaczenie prac Weigla. Obawiając się wybuchu epidemii duru plamistego, wspomagały więc jego działalność po zajęciu Lwowa, przekazując mu do użytku dodatkowy budynek i dając praktycznie nieograniczone możliwości zatrudniania pracowników (pomimo że odrzucił propozycję objęcia placówki naukowej w głębi ZSRR). Podobnymi względami darzyli go Niemcy po opanowaniu Lwowa latem 1941 r., mimo że odmówił wysłannikowi szefa SS Heinricha Himmlera zostania Reichsdeutschem (miał mu powiedzieć: „Człowiek raz na całe życie wybiera sobie narodowość.



Rudolf Weigl był współzałożycielem i prezesem Polskiego Towarzystwa Łuczniczego. Choć sam nigdy nie startował w zawodach, uzyskiwał wyniki zbliżone do rekordów świata

Fot. photo-hw/hw.ru

Ja już wybrałem”) i objęcia katedry w Berlinie, a w 1942 r. nie zgodził się kandydować do Nagrody Nobla z rekomendacji III Rzeszy. Weigl był jednak dla gestapo „nietykalny”, gdyż zbyt cenny dla prowadzącej na wielu frontach wojnę Rzeszy (zdaniem Niemców tyfus był jedną z przyczyn ich przegranej w 1918 r.). Dzięki temu mógł licznie zatrudniać przedstawicieli polskiej inteligencji jako karmicieli wszy, co chroniło przed wszelkimi represjami, wielu z nich ratując życie (a wśród nich nawet Żydom). Byli wśród nich m.in. matematyk Stefan Banach, pisarz Zbigniew Herbert, aktor Andrzej Szczepkowski, a przez pewien czas także lekarz bakteriolog Ludwig Fleck. Pośmiertnie Weigl otrzymał medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W okresie II wojny światowej zaszczerpiono profilaktycznie szczepionką Weigla około 8 mln ludzi. Wiele ryzykując, Weigl i jego współpracownicy wytwarzali szczepionkę na potrzeby Polskiego Państwa Podziemnego. Zdołano ją także przemieścić za mury lwowskiego i warszawskiego getta. Jednocześnie Weigl wykazał, że odporność po przebyciu tyfusu plamistym nie jest dana na zawsze i może wraz z upływem czasu znacząco maleć, a nawet całkowicie zaniknąć.

Pod koniec wojny Weigl przebywał w Krościenku, w latach 1945–1948 kierował Katedrą Bakteriologii Ogólnej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Następnie, w latach 1948–1957 na uniwersytecie w Poznaniu. Władze komunistyczne były wobec Weigla podejrzliwe. Wysuwano absurdalne oskarżenia o kolaborację z Niemcami, a w 1946 r. wycofano oficjalne poparcie dla jego kandydatury do Nagrody Nobla (po odrzuceniu polskich kandydatur do nagrody literackiej).

Weigl nie został zbyt dobrym organizatorem, gdyż nie znał się na ludziach. Ociążał się z publikowaniem wyników badań. Zdecydowanie natomiast tępił wszelkie przejawy dyskryminacji.

Weigl był zamiłowanym myśliwym, lecz przestał polować pod wrażeniem okrucieństw II wojny światowej. Został pionierem naukowych podstaw wędkarstwa w Polsce. Był też współzałożycielem i prezesem Polskiego Towarzystwa Łuczniczego i chociaż sam nigdy nie startował w zawodach łuczniczych, uzyskiwał wyniki zbliżone do rekordów świata. Lubił majsterkować i fotografować.

Jego imieniem nazwano szpital w Blachowni k. Częstochowy, medyczną szkołę policealną w Jaśle i ulicę we Wrocławiu (tam też w 2005 r. odsłonięto pamiątkową tablicę).

Józef Struś (Strusiek) – urodził się w Poznaniu jako syn Mikołaja, piwowara, i Elżbiety z Bedermanów, córki poznańskiego burmistrza.

Naukę rozpoczął w szkole parafialnej przy kolegiacie Marii Magdaleny, kontynuował w Akademii Lubrańskiego. W latach 1525–1529 odbył studia lekarskie na Akademii Krakowskiej. Z tego okresu pochodzi poemat Strusia dedykowany jego wykładowcy Cyprianowi z Łowicza, noszący tytuł „De medicina artis excellentia carmen elegiacum” (1529), w którym wychwalał medycynę jako najpiękniejszą i najszlachetniejszą z umiejętności. Po uzyskaniu tytułu bakałarza Struś na krótko wrócił do Poznania, aby wysłuchać wykładów wybitnego humanisty Krzysztofa Hegendorfera. Podczas tego pobytu zbliżył się do potężnego wielkopolskiego rodu magnackiego Górków oraz dworu arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łatałskiego.

W 1531 r. Struś uzyskał na krakowskiej uczelni tytuł magistra, a w 1532 r., dzięki wsparciu finansowemu Łatałskiego, rozpoczął studia medyczne na uniwersytecie w Padwie. Jeszcze w trakcie ich trwania przystąpił do tłumaczenia i redakcji dzieł Galena i Hipokratesa. W 1535 r. odbył z powodzeniem dysputę doktorską, po której nastąpiła zgodnie ze zwyczajem jego promocja. W tym samym roku nadano mu godność wicerektora uniwersytetu. W zgodzie z zaleceniem Senatu Republiki Weneckiej mianowano Strusia profesorem nadzwyczajnym medycyny teoretycznej na uniwersytecie padewskim. Z tego, co wiadomo, jego wykłady koncentrowały się na problemach, które dziś nazwalibyśmy metodyką diagnostyczną. Rolę szczególnie odgrywała sfigmologia, czyli nauka o tętnie. Interesowały Strusia również choroby epidemiczne, jak dżuma i kiła. W 1535 r. ukazał się łaciński przekład autorstwa Strusia dzieła Galena „Astrologia ad Aphrodisium”.

Wykłady w Padwie prowadził Struś do 1537 r., kiedy na prośbę jednego ze swoich dobroczyńców i mecenasów – Jana Chojeńskiego, biskupa krakowskiego i kanclerza Akademii Krakow-

Józef Struś

(1510–1568 lub 1569)

Najsławniejszy z lekarzy Polski przedrozbiorowej. Uznany w całej Europie badacz i medyk, twórca podstaw nowoczesnej nauki o tętnie. Tłumacz dzieł Hipokratesa i Galena. Lekarz dworu królewskiego, biskupów i magnatów. Umarł w walce z epidemią dżumy

PROF. BOLESŁAW ORŁOWSKI



Józef Struś na dworze Sulejmana I Wspaniałego, gdzie miał leczyć samego sułtana

skiej – wrócił do Krakowa, gdzie podjął wykłady i pracował nad redakcją dzieł Galena. Wiosną 1538 r. wskutek śmierci Chojeńskiego stracił możnego protektora i dlatego katedry medycyny w krakowskiej uczelni, na co bardzo liczył, nie otrzymał. Przeniósł się do Poznania, gdzie został lekarzem wojewody poznańskiego Andrzeja Górki. Niebawem jednak, polecony przez Górkę Zygmunтови Staremu, udał się z królową Izabelą Jagiellonką, narzeczoną Jana Zápolyi, jako jej osobisty lekarz na dwór węgierski. Na Węgrzech

prowadził rozległą praktykę lekarską, tłumaczył dalsze dzieła Galena, m.in. jego komentarze do dzieł Hipokratesa o złamaniach, które wydał w Wenecji, oraz prowadził przerwane chwilowo badania nad tętnem. Równocześnie brał udział w życiu dworskim i wydarzeniach politycznych. Był sekretarzem podczas rokowań z Sulejmanem I. Wreszcie razem z Andrzejem Górką powrócił do ojczyzny.

W 1541 r. znalazł się w Poznaniu, gdzie zwalczał dżumę, a potem leczył ciężko chorego biskupa kujawskiego

Łukasza Górkę. W tym czasie zakupił w mieście kilka nieruchomości, co uczyniło go jednym z najbogatszych patrycjuszów. Równocześnie nadal był lekarzem Górki, towarzyszył mu również podczas podróży zagranicznych, aż do jego śmierci w 1551 r. Przez te wszystkie lata ciągle pracował nad najważniejszym dziełem swego życia. Wreszcie w 1555 r. w Bazylei ukazało się dzieło „Sphymicae artis iam mille ducentos perditae et desideratae libri V.”, w którym Struś wyróżnił podstawowe pięć typów tętna, określając ich znaczenie diagnostyczne, oraz zaznaczył wpływ temperatury i stanu nerwowego na tętno. Sporządził również graficzny obraz tętna i jego zmienności oraz trafnie wskazał na istnienie nerwów naczynioworuchowych. Był to de facto początek nowoczesnej sfigmologii w Europie. W 70 lat później z dzieła Strusia skorzystał William Harvey, odkrywca dużego układu krążenia krwi. W 1556 r. Struś znalazł się ponownie na dworze Izabeli Jagiellonki w Budzie. Stamtąd został wezwany do Stambułu. Zachowały się świadectwa, że miał tam leczyć samego sułtana Sulejmana I Wspaniałego, który podziwiał jego sztukę i wiedzę.

Ze Stambułu powrócił do ojczyzny i osiadł w rodzinnym Poznaniu. Sława, jaką zdobył, sprawiła, że dwukrotnie w latach 1557–1559 wybierano go na burmistrza Poznania. W 1559 r. został nadwornym lekarzem króla Zygmunta Augusta. Określany był wówczas jako najslawniejszy lekarz w Europie. Ponoć sam król hiszpański Filip II przez posłańców miał kilkakrotnie zwracać się do Strusia o poradę lekarską. Ostatnie lata życia Struś spędził prawdopodobnie w rodzinnym mieście, w którym przyszło mu się wielokrotnie procesować w sprawach majątkowych i finansowych. W opinii niechętnych mu był skąpcem. Lecz gdy w 1568 r. na Poznań ponownie spadła zaraza dżumy, pospieszył nieść swoją usługę lekarską. Zmarł, zaraziwszy się od pacjentów tą nieuleczalną wówczas chorobą, między 27 lipca 1568 r. a 26 stycznia 1569 r.

Jego imieniem nazwano ulice w Warszawie i Poznaniu, osiedle w Krakowie oraz Szpital Miejski w Poznaniu.

Hilary Koprowski

(1916–2013)

Stworzył w USA szczepionkę przeciw polio, chorobie okrutnej i nieuleczalnej aż do jego wynalazku, na podstawie metody otrzymywania żywego, a przy tym osłabionego wirusa.

Autor 850 prac naukowych

PROF. BOLESŁAW ORŁOWSKI

Urodził się 5 grudnia 1916 r. w Warszawie. Był synem Pawła, przedsiębiorcy związanego z Anglią, z rodziny o żydowskich korzeniach, i Soni z Berlandów, dentystki.

Po ukończeniu w Warszawie Gimnazjum im. M. Reja (1926–1934), gdzie kolegował się blisko m.in. z Kazimierzem Brandysem i Witoldem Kułą, studiował medycynę na Uniwersytecie Warszawskim i jednocześnie grę na fortepianie w miejscowym konserwatorium. W końcu 1939 r. wyjechał z rodziną z okupowanej Warszawy do Rzymu, gdzie kontynuował studia muzyczne w Accademia Nazionale di Santa Cecilia (u Carla Zecchiego). W czerwcu 1940 r. przez Lizbonę udał się do Brazylii i próbował dawać tam koncerty oraz udzielał lekcji gry na fortepianie. W maju 1941 r. zaczął pracować w laboratorium wirusologicznym Fundacji Rockefellera w Rio de Janeiro, gdzie m.in. zapoznał się ze szczepionką przeciw żółtej febrze pomysłu Maxa Theilera (co, zdaniem Koprowskiego, zainspirowało go do późniejszych, kluczowych w jego karierze badań). Jesienią 1944 r. przeniósł się do USA; tam od stycznia 1945 r. pracował w firmie farmaceutycznej Lederle w Pearl River k. Nowego Jorku. W 1946 r. rozpoczął w niej doświadczenia nad wirusem polio wywołującym paraliż dziecięcy, czyli chorobę Heinego-Medina (poliomyelitis – zapalenie wirusowe rogów przednich rdzenia kręgowego). W 1948 r., wzięwszy wzór z Theilera, Koprowski – przy współpracy G.A. Jervisa i T. Nortona – stworzył szczepionkę przeciw tej chorobie na podstawie metody otrzymywania żywego, a przy tym osłabionego wirusa. Znalazł naturalnego gospodarza do jego namnażania – szczura bawełnianego, który w warunkach naturalnych nie ulegał zakażeniu, wirus w jego organizmie ulegał zaś znacznemu osłabieniu i nie tracił – co istotne – właściwości immunogennych. Metoda polegała na pobieraniu od tak zainfekowanych szczurów wycinków mózgu i wstrzykiwaniu ich treści kolejnemu szczurowi. 27 lutego 1950 r. podano doustną szczepionkę Koprowskiego po raz pierwszy

dziecku, w styczniu 1952 r. Koprowski opublikował naukową informację na jej temat, co w kwietniu tego roku zostało nagłośnione przez „New York Herald Tribune”. W 1957 r. Koprowski przyjął propozycję objęcia profesury i dyrekcji Wistar Institute zajmującego się neurologią, anatomią porównawczą i embriologią w ramach Pennsylvania State University w Filadelfii. Uczynił z tej instytucji jedną z najbardziej liczących się na świecie placówek naukowych. W 1958 r. jego szczepionką przeciw polio zaszczepiono 250 tys. dzieci w Rwandzie i w Kongu Belgijskim. Ponieważ w tym czasie epidemia polio objęła również Polskę, Koprowski spowodował nieodpłatne przekazanie jej przez amerykańską firmę farmaceutyczną Wyeth w liczbie 9 mln dawek, których użyto, dzięki przychylności dyrektora Państwowego Zakładu Higieny prof. Feliksa Przesmyckiego (nie bez trudności, był to czas „zimnej wojny”), w okresie od października 1959 r. do maja 1960 r. Dzięki tej akcji liczba zachorowań na polio w Polsce spadła z 6090 przypadków w 1958 r. do... siedmiu w 1963 r. W tym czasie odmienną szczepionkę – z wirusem inaktywowanym chemicznie, podawaną w iniekcjach – opracował prof. Jonas Salk z Pittsburgh University. W przeciwieństwie do szczepionki Koprowskiego, która wywoływała odpowiedź zarówno ogólnoustrojową, jak i miejscową, szczepionka Salka dawała tylko odpowiedź ogólnoustrojową. Nigdy nie stwierdzono poważnych reakcji ubocznych w przypadku tej pierwszej, po stosowaniu szczepionki Salka dochodziło jednak do ciężkich powikłań u części dzieci w różnych stanach USA. Jej pierwsze zastosowanie miało miejsce 26 kwietnia 1954 r.

Konkurencyjną dla szczepionki Koprowskiego była natomiast szczepionka prof. Albert Sabina (University of Cincinnati), pochodzącego z białostockiej rodziny żydowskiej. Jego szczepionka wywodziła się również z żywego atenuowanego wirusa, wywoływała odpowiedź zarówno ogólnoustrojową, jak i miejscową, podawana była doustnie, jednak w jej przypadku istniała możliwość rewersji



Hilary Koprowski od 1944 r. przebywał w USA, gdzie prowadził przez kilka dekad intensywne prace badawcze

do formy o pełnej wirulencji w czasie replikacji. Pierwsze jej podanie nastąpiło 24 kwietnia 1960 r., a więc nie może być mowy o pierwszeństwie Sabina na polu szczepień przeciwko polio, co lansują lekarze amerykańscy. Ma on natomiast wielkie zasługi w zakresie badań nad gorączką pappataci, dengą i wirusem opryszczki typu B.

W sierpniu 1960 r. amerykańska Fundacja do Walki z Paraliżem Dziecięcym zdecydowała, aby licencję na produkcję przyznać szczepionce Sabina. Wielu badaczy uznało, że werdykt ten podyktowany był względami politycznymi, a nie naukowymi. Według Koprowskiego: „Joseph Smadel, jeden z członków komisji, powiedział mojemu przyjacielowi, że komisja dobrze wiedziała, iż osłabione szczepy otrzymane przez wszystkich badaczy są prawie jednakowe. Ponieważ jednak Sabin był swój, a postanowiono wybrać tylko jedną szczepionkę, zarekomendowano jego szczepę”.

Wiele lat później dopuszczono się wobec Koprowskiego bezprecedensowego ataku. W 1992 r. na łamach magazynu „Rolling Stone” oraz tygodników „Nature” i „Science” pojawiło się całkowicie absurdalne oskarżenie, według którego przyczyną rozpowszechnienia się AIDS w Afry-

ce, a następnie na całym świecie, była wynaleziona przez Koprowskiego szczepionka przeciwko chorobie Heinego-Medina. We francuskim filmie dokumentalnym „Czy świat oszalał? Skąd wzięło się AIDS”, powtórzono tamto oskarżenie. Te absurdalne zarzuty zostały obalone przez naukowców.

Jako kierownik Wistar Institute, a od 1992 r. Biotechnology and Advanced Molecular Medicine Institute oraz Neurovirology Centre przy Thomas Jefferson University w Filadelfii, Koprowski prowadził także inne ważne badania. Wspólnie z H. Johnsonem i T. Wiktorem umożliwili stosowanie immunoglobulin przeciw wirusowi wścieklizny jako podstawowego postępowania leczniczego wobec ludzi pogryzionych przez zakażone zwierzęta. Od 1977 r. wraz z C. Crocem pracował nad wytworzeniem przeciw-

”

Koprowski spowodował nieodpłatne przekazanie do Polski przez amerykańską firmę Wyeth 9 mln dawek szczepionki na polio, których użyto w latach 1959–1960. W rezultacie liczba zachorowań na polio spadła z 6090 przypadków w 1958 r. do... siedmiu w 1963 r.

ciał monoklonalnych służących do wykrywania antygenów nowotworowych w krwi ludzi i uzyskał je jako pierwszy w dziejach, co zaowocowało m.in. produkcją w Niemczech lekarstwa do zwalczania raka jelita grubego (w USA urzędowe procedury okazały się zbyt trudne do pokonania). Wspólnie z Davidem Kritchevskym Koprowski badał znaczenie metabolizmu cholesterolu w procesie starzenia się. Prowadził też badania nad przewlekłymi chorobami neurologicznymi, m.in. nad stwardnieniem rozsianym. Opublikował ponad 850 prac naukowych. Założył Fundację im. Koprowskich mającą na celu przede wszystkim wspieranie rozwoju nauki w Polsce oraz współpracy naukowej polsko-amerykańskiej. Był również autorem utworów muzycznych na fortepian. Uprawiał dramaturgię, poezję i malarstwo. Kolekcjonował dzieła sztuki.

Był członkiem zagranicznym PAN (1991), doktorem honoris causa akademii medycznych w Poznaniu (1998) i Warszawie (2000) oraz warszawskiej SGGW (2008), honorowym obywatelem Warszawy (2007) i Celestynowa, miejscowości, gdzie jego rodzice mieli posiadłość, do której często przyjeżdżał.

Był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą (1998) i Krzyżem Wielkim (2007) Orderu Odrodzenia Polski. W 2010 r. został laureatem pierwszej edycji konkursu „Wybitny Polak”, organizowanego przez Fundację Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”. Jest patronem Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego, a także kawalerem Orderu Uśmiechu.

Giganci nauki PL

polscy wynalazcy, odkrywcy i pionierzy nauk ścisłych

Kolejny odcinek ukaże się 8 listopada



w tygodniku **SIECI**

JERZY RUDLICKI – wybitny inżynier i konstruktor lotniczy, wprowadził innowacje w budowie samolotu wzorowane na skrzydłach motyla

Więcej o bohaterach tego i następnym dodatków z serii „Giganci nauki PL” w serwisie YouTube na kanale: **IPNtv**



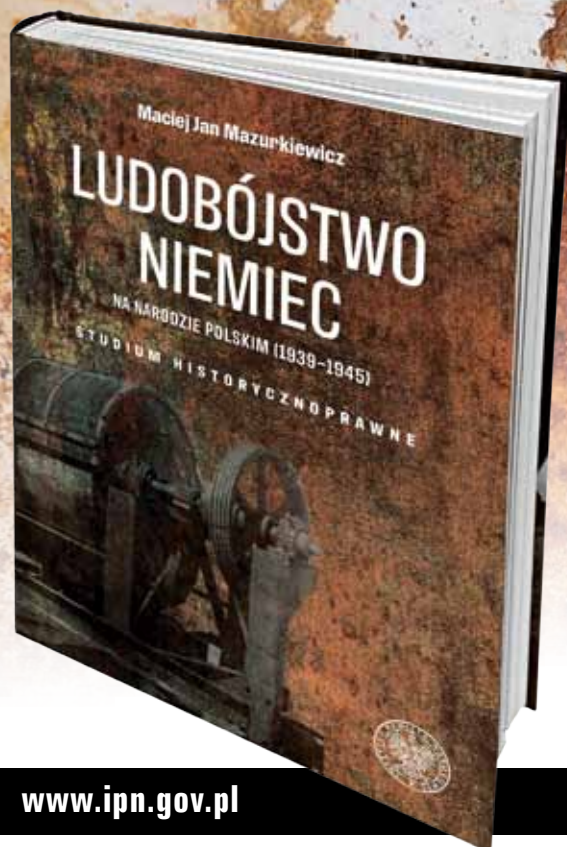
PARTNERZY
MERYTORYCZNI



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



rys. Krzysztof Wyrzykowski



IPN

Nowa publikacja



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

www.ipn.gov.pl

ipn.poczytaj.pl